

Duszpasterstwo żyjących w separacji oraz rozwiedzionych, którzy nie wstąpili w nowe związki

Członkowie grupy Duszpasterstwa osób rozwiedzionych, które nie wstąpiły w ponowne związki oraz żyjących w separacji spotykają się w Kaplicy Klasztoru Sióstr Szarytek przy ulicy Powstańców w Chorzowie lub w salce Domu Parafialnego przy ul. Chrobrego.

Spotykamy się od listopada 2004 r. w soboty.

Planujemy kolejne spotkania raz w miesiącu.

Idea tego typu Duszpasterstwa zrodziła się w Grupie Odnowy w Duchu Świętym z rozmów i obserwacji potrzeb środowiska ludzi, którzy postanowili, pomimo sytuacji własnego rozwodu lub separacji, żyć w zgodzie z nauczaniem Kościoła i Ojca Świętego Jana Pawła II.

Na terenie naszej diecezji nie ma podobnej grupy, która miałaby propozycję spotkań, pomocy duchowej i wspierania wiernych znajdujących się w takiej właśnie sytuacji.

Zapraszamy do ewentualnego kontaktu drogą elektroniczną poprzez adres e-mail'owy zamieszczony na naszej stronie lub tradycyjną, na adres Parafii św. Jadwigi w Chorzowie (kontakt: ks. Proboszcz Emanuel Pietryga).

Na pierwszych spotkaniach proponowaliśmy warsztaty z cyklu "Uzdrowianie ludzkich zranień poprzez pięć etapów przebaczenia" wg książki Dennis i Matthew Linn.

etap pierwszy: wypieranie
etap drugi: gniew
etap trzeci: targowanie
etap czwarty: depresja
etap piąty: akceptacja

Polecamy również książkę francuskiego autora Paul'a Salaun pt. "Żyjący w separacji, rozwiedzeni. Odnaleźć nadzieję" (Wydawnictwo "W drodze", Poznań 1997).

Pozycja ta zawiera wiele świadectw ludzi, którzy tworzą we Francji "Wspólnotę Matki Bożej Przymierza", zrzeszając osoby w separacji i rozwiedzione, pragnące kroczyć drogą wierności i przebaczenia.

21.01.2006 r. wysłuchaliśmy konferencji nt. prawa kanonicznego w zakresie stwierdzenia nieważności małżeństwa zawartego w Kościele katolickim przygotowaną i wygłoszoną przez dr Agnieszkę Dudek - prawnika i doktora teologii KUL.

Comiesięczne sobotnie spotkania 2008 roku poświęcone były problematyce uzdrowienia wewnętrznego, prowadzone na podstawie książki Ks. Jana Reczka "To Jezus leczy złamanych na duchu".

W dniach 21-22 czerwca 2008 r. odbyło się spotkanie wyjazdowe w domu Sióstr w Ustroniu. Również w Ustroniu przywitaliśmy Nowy Rok 2009 - spotkaniem połączonym z rozmową, modlitwą, tańcem, losowaniem Świętych - opiekunów na nowy rok, podziwianiem sztucznych ogni rozbłyskujących w górach, a przede wszystkim Eucharystią rozpoczętą o 0.15 z pięknym kazaniem na temat czasu: jego upływu, wspomnień, ale też nadziei, którą daje możliwość czynienia dobra w czasie teraźniejszym. Dziękujemy Siostram za serdeczne przyjęcie i wspianą atmosferę.

Następne spotkanie po przerwie wakacyjnej:
sobota 25 września 2010 r.

Rozpoczynamy o godz. 11.00 modlitwą w Kaplicy, potem ok. godz. 12.00 spotkanie w świetlicy na dole.

ZAPRASZAMY!

Poniżej zamieszczamy fragment
ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ
OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
O ZADANIACH RODZINY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

"FAMILIARIS CONSORTIO"

DO BISKUPÓW KAPŁANÓW I WIERNYCH CAŁEGO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.

"Żyjący w separacji i rozwiedzeni, którzy nie zawarli nowego związku

83. Różne motywy, takie jak brak wzajemnego zrozumienia, nieumiejętność otwarcia się na relacje międzypersonalne i inne, mogą w przykry sposób doprowadzić ważne małżeństwo do rozłamu; często nie do naprawienia. Oczywiście, separację należy uznać za środek ostateczny, kiedy już wszelkie rozsądne oddziaływania okażą się daremne.

Samotność i inne trudności są często udziałem małżonka odseparowanego, zwłaszcza gdy nie ponosi on winy. W takim przypadku wspólnota kościelna musi w szczególny sposób wspomagać go; okazywać mu szacunek, solidarność, zrozumienie i konkretną pomoc, tak aby mógł dochować wierności także w tej trudnej sytuacji, w której się znajduje; wspólnota musi pomóc mu w praktykowaniu przebaczenia, wymaganego przez miłość chrześcijańską oraz utrzymania gotowości do ewentualnego podjęcia na nowo poprzedniego życia małżeńskiego.

Analogiczny jest przypadek małżonka rozwiedzonego, który — zdając sobie dobrze sprawę z nierozzerwalności ważnego węzła małżeńskiego — nie zawiera nowego związku, lecz poświęca się jedynie spełnianiu swoich obowiązków rodzinnych i tych, które wynikają z odpowiedzialności życia chrześcijańskiego. W takim przypadku przykład jego wierności i chrześcijańskiej konsekwencji nabiera szczególnej wartości świadectwa wobec świata i Kościoła, który tym bardziej winien mu okazywać stałą miłość i pomoc, nie czyniąc żadnych trudności w dopuszczeniu do sakramentów."